Image not found or type unknown

Lekarze nie są od zadań administracyjnych. Spotkanie w NIL ws. nienależnej refundacji

O zmianie kwalifikacji produktu spożywczego na leczniczy, charakterystyce preparatów aminokwasowych przeznaczonych dla dzieci, komplikacjach administracyjnych dotyczących kwalifikacji refundacyjnej tych produktów, a także o elementarnej roli lekarzy w ratowaniu zdrowia i życia dzieci oraz trudnościach wynikających z obowiązków, które nie leżą w kompetencjach medyka, rozmawiali w Naczelnej Izbie Lekarskiej lekarze i przedstawiciele Narodowego Funduszu Zdrowia podczas spotkania dotyczącego nałożonych przez NFZ kar finansowych w związku z nienależną refundacją.

Zgodnie z obowiązującymi wytycznymi, wspomniane preparaty aminokwasowe – 1. przeznaczony i refundowany dla niemowląt, 2. przeznaczony i refundowany dla starszych dzieci – stanowią jeden z podstawowych elementów diety pacjentów, borykających się z ciężkim przebiegiem alergii czy nietolerancji pokarmowej. Przy czym, jak wykazała w piśmie do ministra zdrowia konsultant krajowa w dziedzinie gastroenterologii dziecięcej Mieczysława Czerwionka-Szaflarska, zawsze mogą wystąpić sytuacje kliniczne, w których pacjent z racji na ciężki przebieg alergii lub powikłań może wymagać dłuższej terapii produktem spożywczym przeznaczonym dla niemowląt.

Łukasz Jankowski, prezes Naczelnej Rady Lekarskiej, m.in. podczas wcześniejszych spotkań z przedstawicielami FZPOZ Porozumienie Zielonogórskie prezesem Jackiem Krajewskim i wiceprezesem Tomaszem Zielińskim, czy też dyrektorem Centrum e-Zdrowia Pawłem Kikosickim, oraz w piśmie do ministra zdrowia (więcej) podkreślał potrzebę zniesienia obowiązku określania poziomu refundacji na receptach, który ciąży na lekarzach oraz automatyzację całego procesu.

Lekarz nie może ponosić odpowiedzialności za błędy wynikające z wysokości refundacji. Ma zajmować się pacjentem, a nie zastanawiać się nad ustalaniem poziomu odpłatności – mówił szef samorządu lekarskiego.

Lekarz wykonujący swoje obowiązki ma na względzie przede wszystkim dobro leczonego pacjenta. Planując przebieg terapii, podejmuje decyzje nie tylko wedle wytyczonego przez standardy procesu postępowania, lecz także na podstawie odmienności chorobowych leczonego dziecka. Należy podkreślić, że w przypadku stosowania preparatów aminokwasowych, na rynku dostępne są cztery produkty. Każdy z nich jest przeznaczony do leczenia pacjentów z tymi samymi wskazaniami, lecz podlega innym wskazaniom refundacyjnym, co powoduje zawiłości administracyjne.

Nie można karać lekarzy, którzy walczą z chorobą człowieka na jego wczesnym etapie rozwoju w zgodny ze sztuką lekarską sposób. Zaangażowanie lekarzy w jak najlepsze przeprowadzenie procesu terapeutycznego dziecka, dzięki któremu może ono mieć szansę na prawidłowy rozwój, przy równoczesnym nałożeniu na medyków obowiązków administracyjnych, odwracających uwagę lekarza od jego priorytetowego zadania, stanowi swojego rodzaju pułapkę. Medyk staje się wówczas odpowiedzialny za błędy wynikające z nieprawidłowości organizacji systemu ochrony zdrowia w Polsce – podkreślali zebrani na dzisiejszym spotkaniu lekarze, na których NFZ nałożył kary związane z nienależną refundacją.

Spore grono lekarzy zostało obarczone również obowiązkiem opłacania odsetek od kar, które NFZ nałożył po przeprowadzeniu postępowań, o których zobowiązani do dokonania opłat lekarze nie zostali poinformowani.

Biorąc pod uwagę dobro pacjenta, jakość wykonywanych usług medycznych oraz kwestie związane z finansami publicznymi po raz kolejny okazuje się, jak istotne były apele i działania środowiska lekarskiego dotyczące uproszczenia procesu refundacji, zniesienia obowiązku jej określenia z

lekarzy oraz automatyzacji tego procesu. Dzięki realnemu wdrożeniu tych pomysłów lekarze, chcący najlepiej przeprowadzić terapię swoich pacjentów, mogliby przestać zajmować się sprawami prawno-administracyjny, a więcej czasu poświeciliby swoim pacjentom. Trzeba doprowadzić również do tego, żeby lekarze w ogóle nie płacili kar. Sposób i standard przeprowadzania kontroli przez NFZ także powinien ulec zmianie aż do momentu całkowitego zniesienia obowiązku określania stopnia refundacji przez lekarzy – podkreślił podczas spotkania prezes NRL Łukasz Jankowski.